

Specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych

Na podstawie w szeregu spotkań organizowanych przez firmę ORGBUD-SERWIS na temat obliczania wartości zamówienia publicznego na roboty budowlane można było stwierdzić, że nie wszyscy seminarzyści doceniają w pełni wagę nowoustanowionych dla tego obszaru przepisów.

Do większości dotarło już ograniczenie wcześniejszych, wysoce rygorystycznych wymogów obowiązujących w kosztorysowaniu inwestorskim, w szczególności co do stosowania ustalonej bazy normatywnej oraz cenowej. Z ulgą przyjęto też dopuszczoną swobodę doboru stopnia scalenia robót w opracowywanych obecnie kosztorysach i związanego z tym oparcia wyceny na własnych, lub zaczerpniętych z dostępnych źródeł, informacjach cenowych odpowiadających obranej agregacji robót, aż do poziomu wskaźników.

Ten liberalizm nie objął jednak wszystkich warunków ustalania wartości i procedur udzielania zamówień na roboty budowlane. Weźmy na przykład wymagania dotyczące opisu przedmiotu zamówienia w przypadku robót budowlanych.

Zachowano tu zasadę opisanego przedmiotu zamówienia za pomocą dokumentacji projektowej oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót.

Różnica jednak polega na tym, że w przeciwieństwie do obecnego stanu prawnego, poprzednia ustawa o zamówieniach publicznych oraz akty wykonawcze do ustawy w sposób bardzo ogólny traktowały oba te pojęcia: "dokumentacja projektowa" oraz "specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót". Również Prawo budowlane oraz szczegółowe przepisy dotyczące zakresu i formy projektu technicznego były niewystarczające dla zastosowań w przypadkach przewidzianych prawem zamówień publicznych. Przepisy te ukierunkowano bowiem na procedury uzyskiwania pozwoleń na budowę.

Niedoprecyzowanie wspomnianych pojęć prowadziło do szeregu nieporozumień w interpretowaniu postanowień ustawy o zamówieniach publicznych. Na porządku dziennym były pytania - czy przedmiar robót jest, czy nie jest częścią dokumentacji projektowej, do kogo należy jego opracowanie, jak powinna wyglądać specyfikacja techniczna wobec jej wymagalności, a jednocześnie całkowitego niemal pominięcia tego tematu w przepisach.

Braki te postarano się usunąć przy wprowadzeniu w roku bieżącym nowych przepisów:

- ustawy - Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004r. (Dz.U. z 2004r., Nr 19, poz. 177),
- rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno - użytkowym (Dz.U. nr 130 z 2004r., poz.1389),
- rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno - użytkowego (Dz.U.nr 202 z 2004r., poz. 2072).

Pierwsze z wymienionych rozporządzeń określa sposoby kalkulacji robót przy sporządzaniu kosztorysu inwestorskiego, a także zasady ustalania planowanych kosztów robót budowlanych i planowanych prac projektowych. Drugie jest rozporządzeniem "opisowym", uściślającym i rozwijającym określenia występujące w ustawie i w rozporządzeniu z 18 maja br. Właściwej obecnie formie i zawartości dokumentacji projektowej opisującej przedmiot zamówienia na roboty budowlane, poświęcony jest cały rozdział 2 rozporządzenia, opatrzony tytułem "Zakres i forma dokumentacji projektowej". W rozdziale 3, zatytułowanym "Zakres i forma specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych" znalazły się wytyczne opracowania tychże specyfikacji, natomiast rozdział 4 określa znaczenie i wymaganą treść programu funkcjonalno - użytkowego.

W niniejszym artykule postanowiliśmy więcej miejsca poświęcić specyfikacjom technicznym wykonania i odbioru robót, które pomimo wejścia w życie nowych przepisów, w dalszym

ciągu są one jakby nie zauważane i niedoceniane przez zamawiających. Jak wiadomo, przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka i świadomość dotychczasowego braku szczegółowych przepisów dotyczących postaci specyfikacji, ich zakresu i treści zdołała się już mocno zakorzenić. Być może potrzebny jest czas aby uznano, że są nie tylko wymaganym, lecz i niezbędnym dokumentem w procedurze udzielania zamówienia.

Obecnie konieczność posiadania specyfikacji wynika nie tylko z samej ustawy Prawo zamówień publicznych, ale również z rozporządzenia z dnia 2 września br. wydanego na podstawie delegacji zawartej w ustawie.

Wg art.31, ust.1 ustawy - Prawo zamówień publicznych - przedmiot zamówienia na roboty budowlane należy opisać za pomocą dokumentacji projektowej oraz **specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót**.

Śledząc dalej przepisy, zawarta w rozporządzeniu z dnia 2 września 2004r., w par. 6, ust.1, odmienna niż do tej pory, definicja przedmiaru obliguje zamawiającego do posiadania specyfikacji, poprzez narzucenie obowiązku wskazania w przedmiarze, przy opisie robót podstawowych, również odpowiednich specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych. Aby nie było już żadnych wątpliwości, w par.10, ust.1 rozporządzenia, wymieniono wprost informacje, które należy podać dla każdej pozycji przedmiaru, a mianowicie:

1. numer pozycji przedmiaru,
2. kod pozycji przedmiaru, określony z ustaloną indywidualnie systematyką robót lub na podstawie wskazanych publikacji zawierających kosztorysowe normy nakładów rzeczowych,
3. **numer specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, zawierającej wymagania dla danej pozycji przedmiarowej,**
4. nazwę i opis pozycji przedmiaru oraz obliczenia ilości jednostek miary dla pozycji przedmiarowej,
5. jednostkę miary, której dotyczy pozycja przedmiaru,
6. ilość jednostek miary pozycji przedmiaru.

Kontynuując rozważania, zauważmy z kolei, że przedmiar robót, zgodnie z par.4, ust.1 tego rozporządzenia jest, obok projektu budowlanego, projektów wykonawczych oraz informacji dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w przypadkach, gdy wynika to z odrębnych przepisów, **obowiązkowym składnikiem dokumentacji projektowej**, za pomocą której należy opisać przedmiot zamówienia.

To sprzężenie specyfikacji z przedmiarem, a przedmiaru z dokumentacją projektową, niezależnie od zapisu w ustawie, uwypukla konieczność dysponowania przez zamawiającego specyfikacjami technicznymi.

Bardziej dociekliwym czytelnikom zwrócimy w tym miejscu uwagę na pewne rozbieżności i sprzeczności w samym pojęciu "przedmiar", który jest przywoływany w dwóch komplementarnych rozporządzeniach z dnia 18 maja br. i 2 września br. Dokumenty, które mają się uzupełniać, ujmują przedmiar na dwa sposoby, co jednakże z uwagi na wagę i złożoność problemu, omówimy odrębnie.

Po odnotowaniu zaistnienia prawnego specyfikacji technicznych w procedurze udzielania zamówienia publicznego, przyjrzyjmy się jaki winien być ich zakres i treść.

Definicję specyfikacji znaleźć można w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 2 września 2004r. Inaczej sformułowana w stosunku do wcześniejszej, nie wnosi ona praktycznie nic nowego, za wyjątkiem podania celu, któremu mają służyć specyfikacje.

Par.12 rozporządzenia brzmi:

"Specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych stanowią opracowania zawierające w szczególności zbiory wymagań, które są niezbędne do określenia standardu i jakości wykonania robót, w zakresie sposobu wykonania robót budowlanych, właściwości wyrobów budowlanych oraz oceny prawidłowości wykonania poszczególnych robót."

Z kolei par. 14 rozporządzenia określa, co powinny zawierać specyfikacje. Nie będziemy tu przytaczać w całości treści tego paragrafu, ponieważ jest długi i każdy może zapoznać się z nim we własnym zakresie. W każdym razie wynika z niego, że obok informacji czysto technicznych, które będą się powtarzać w specyfikacjach dla różnych przedmiotów zamówienia, lecz wykonywanych w tych samych technologiach - np. co do sposobów wykonania robót budowlanych, kontroli jakości robót, czy tolerancji wykonania - wystąpi w nich szereg informacji właściwych tylko dla danej budowy i określonego zamawiającego, a wynikających - przykładowo z organizacji robót, warunków ochrony środowiska w miejscu budowy, zaplecza dla potrzeb wykonawcy, organizacji ruchu, zabezpieczenia chodników i jezdni, ze sposobu odbioru robót czy też sposobu rozliczenia robót tymczasowych i prac towarzyszących.

W tej sytuacji należy uznać, że żadne standardowe specyfikacje, których pojawienia się wielu oczekiwało, nie rozwiążą problemu, choćby nawet były opracowane kompleksowo dla szerokiego zakresu robót. Takowe mogą służyć jedynie pomocą w ujmowaniu pewnych zagadnień, lecz zamawiający zmuszony będzie do indywidualnego określenia swoich wymagań co do technicznej i ekonomicznej strony konkretnego zadania.

Pozostaje określić, kto winien być autorem specyfikacji i na jakim etapie przygotowania inwestycji mają one być opracowywane. Rozporządzenie z dnia 2 września 2004r. stanowi, o czym wspomnieliśmy wcześniej, że dokumentacja projektowa, służąca do opisu przedmiotu zamówienia na wykonanie robót budowlanych, składa się z:

1. projektu budowlanego,
2. projektów wykonawczych,
3. przedmiaru robót,
4. informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (w określonych przypadkach).

Specyfikacje techniczne nie są tu wymienione, więc należy uznać, że są one opracowaniem odrębnym od dokumentacji projektowej. Żeby jednak powstały, musi być wcześniej opracowany projekt budowlany i projekty wykonawcze, które wyznaczą co i jak ma być zrobione.

Dopiero na tej podstawie będzie można opracować specyfikacje techniczne. Kto i jaka jednostka ma być ich autorem - tego rozporządzenie nie podaje. Ze względu na merytoryczne i formalno - proceduralne współzależności można oczekiwać, że najczęściej opracowanie dokumentacji i specyfikacji spocznie w jednym ręku.

Zauważmy, że przedmiar będący składnikiem dokumentacji projektowej, będzie mógł powstać dopiero po wytworzeniu specyfikacji, z tej prostej przyczyny, że musi się do niej odwoływać poprzez przywołanie w pozycji przedmiaru numeru specyfikacji.

Zarówno specyfikacje, jak i przedmiar opracowuje się dla robót podstawowych, których definicję znajdziemy w rozporządzeniu z dnia 2 września 2004r. Za roboty podstawowe w świetle rozporządzenia uznaje się minimalny zakres prac, które po wykonaniu są możliwe do odebrania pod względem ilości i wymogów jakościowych oraz uwzględniają przyjęty stopień scalenia robót. Zatem, już autor specyfikacji (poprzedzających prace nad przedmiarem) zdecyduje, które z robót uznane będą za podstawowe i jaki będzie ich stopień scalenia. W dalszym etapie znajdą one swoje odbicie w przedmiarze. Roboty tymczasowe i prace towarzyszące nie będą objęte tym dokumentem.

Źródło: www.orgbud.pl